

W Pucku otwarto hospicjum

Odchodzić z godnością

Kolejna biała plama na mapie Polski została zamazana. W Pucku **po kilku latach starań** zostało otwarte stacjonarne hospicjum.

Ten czas dla chorego jest szczególnie. To ostatni okres jego życia, w którym badania diagnostyczne i leczenie przyczynowe często tracą na znaczeniu. W hospicjum istnieje możliwość zwalczania wszechogarniającego bólu, pielęgnacji, łagodzenia cierpień psychicznych i duchowych, wspierania rodziny w czasie trwania choroby i osierocenia oraz edukacji zdrowotnej osób objętych opieką, członków ich rodzin oraz pracowników.

W styczniu 2005 r. w Pucku zaczęło działać domowe hospicjum, tworzone przy parafii św. Piotra i Pawła, popularnej puckiej farze. Po latach starań i zaangażowaniu wielu ludzi dobrej woli, często anonimowych, stanęło hospicjum stacjonarne. – Jak mówią sami organizatorzy, wszystko zaczęło się w listopadzie, a inspiracją do działań był Dzień Hospicyjny w TVP1, a także Tomek – 19-letni pacjent z Pucka, który znajdował się pod opieką gdańskiego hospicjum. Agnieszka, jego siostra, ks. Jan Kaczkowski, kapelan szpitala i niestrudzony społecznik, pielęgniarki, lekarze i inni wolontariusze zaczęli rozmawiać i snuć plany – opisuje pierwsze spotkania krajowy duszpasterz hospicjów, ks. dr Piotr Krakowiak. Okazuje się, że plany pojawiły się u ks. Jana Kaczkowskiego dużo wcześniej. – Dużo czytałem, interesowałem się tą tematyką. Zetknąłem się też z nią jako mały chłopak, którego ciocia umierała w hospicjum księdza Dutkiewicza w Gdańsku – opowiada ks. Jan. – Pamiętam doskonale, że odwiedzali ją lekarz i pielęgniarka, a moja babcia była bardzo zadowolona z ich opieki – dopowiada pucky duszpasterz.

Ks. Jan Kaczkowski urodził się w Sopocie. Jeszcze na studiach



EWA MAJKOWSKA

filozoficzno-teologicznych zaglądał często do Domu Seniora w Gdańsku-Przymorzu. Nie bał się kontaktu z cierpieniem. Po święceniach trafił do parafii w Pucku. Jest jednocześnie katechetą i doktorem prawa moralnego. Pełni opiekę nad chorymi w puckim szpitalu. Założył hospicjum domowe. – Często, chodząc po naszym szpitalu powiatowym, widziałem ogromny problem ludzi w stanie terminalnym, przywożonych na ostatnie chwile swojego życia do szpitala, pozbawionego zaplecza paliatywnego – tłumaczy

W uroczystości otwarcia hospicjum wziął udział abp Sławoj Leszek Głódz

ks. Jan. W sobotę 19 września ziściło się to, o czym od wielu lat marzył. Abp Sławoj Leszek Głódz w obecności minister zdrowia Ewy Kopacz i przedstawicieli władz uroczystie poświęcił hospicjum stacjonarne, które obejmuje opieką kilkanaście osób. W obiekcie znajdują się pokoje gościnne dla rodzin i specjalistyczne poradnie z dziedziny opieki paliatywnej oraz walki z bólem. Potrzebującym nadal będą służyli wolontariusze i zespół opieki domowej.

Andrzej Urbański

Wolontariat ma się dobrze

EWA MAJKOWSKA,
KOORDYNATOR WOLONTARIUSZY
PUCKIEGO HOSPICIUM

– Pracuję w hospicjum od roku i mimo że praca pochłania mnie całkowicie, jestem osobą szczęśliwą i spełnioną. Tutaj znalazłam to wszystko, czego przez całe życie szukałam. Ludzi, z którymi lubię przebywać, którzy tak jak ja są w pełni oddani idei hospicyjnej i pacjentom. Wolontariusze pochodzą z różnych środowisk. To grupa fantastycznych młodych ludzi żyjących ze sobą. Uczą się, pracują, pomagają w domu, uczestniczą w zajęciach pozalekcyjnych, a mimo to zawsze mają czas dla naszego hospicjum. Jak podają ostatnie doniesienia medialne, wolontariat w Polsce podupada, ze swojego doświadczenia mogę jedynie zaprzeczyć. U nas wolontariat rozwija się. Teraz, kiedy zaczyna działać hospicjum stacjonarne, zapotrzebowanie na wolontariuszy wrośnie.

Hospicja w Polsce

W 2008 r. w Polsce działało 349 publicznych i niepublicznych zakładów opieki paliatywno-hospicyjnej. Na zakłady non-profitowe składają się:

- 154 poradnie medycyny paliatywnej (w tym 53 niepubliczne);
 - 284 hospicja domowe (w tym 121 niepublicznych);
 - 76 oddziałów medycyny paliatywnej w szpitalach;
 - 63 hospicja stacjonarne (w tym 34 niepubliczne);
 - 42 zespoły opieki domowej dla dzieci.
- (dane na podstawie raportu prof. dr hab. K. de Walden-Gałuszko)
- Zestawienie nie uwzględnia nielicznych komercyjnych zakładów opieki paliatywno-hospicyjnej.
- 140 hospicjów prowadzonych jest przez organizacje pozarządowe;
 - 21 hospicjów prowadzi Kościół katolicki;
 - 25 hospicjów prowadzi Caritas;
 - 94 hospicja prowadzą organizacje świeckie.

Na podstawie danych z www.hospicja.pl.